

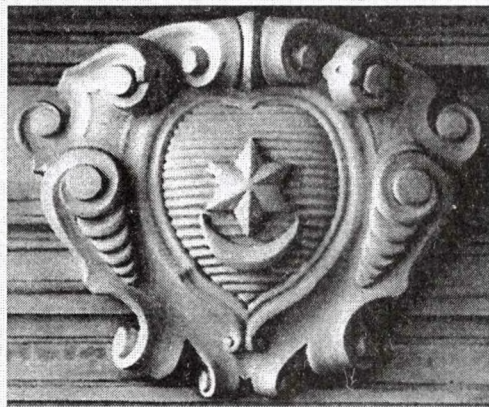
Beata Kotasiak - Wójcik

HERB LELIWA



BEATA
KOTASIAK - WÓJCIK

HERB LELIWA



MHMT 2007



25641 w

Biblioteczka Dziejów Tarnobrzega
Tomik 12

Wydano z pomocą
Towarzystwa Przyjaciół Tarnobrzega

28 241

929.6

ISBN 83-88660-66-7

Skład:
Andrzej Kaczorowski

DRUKARNIA TELTAR

ul. 1 Maja 4a, 39-400 Tarnobrzeg

tel. (015) 823 40 21

kom. 509-328-574, kom. 880-202-326

Mail: drukarnia@teltar.pl, www.drukarnia.teltar.pl

Herb Leliwa jest jednym z licznych znaków używanych już w średniowieczu przez rody rycerskie, a w okresie nowożytnym przez rodziny szlacheckie. Znany jest z różnych wersji plastycznych, jakie spotkać można choćby w wielu miejscach Tarnobrzega.

Herb rycerski (szlachecki) informował o przynależności do stanu szlacheckiego. Na ziemiach polskich herby rycerskie zaczęły kształtować się i pojawiać w coraz szerszym użyciu w XIII-XIV wieku. Początkowo rysunek herbów był prosty i zawierał najczęściej nieskomplikowane znaki rozpoznawczo-własnościowe. Znaki te można dziś odnaleźć na zachowanych pieczęciach z XIII wieku. Owe znaki były w tamtych czasach wła-

snością konkretnego rycerza i w przeciwieństwie do stałych zasad ukształtowanej heraldyki nie podlegały dziedziczeniu. W pierwszym okresie kształtowania się heraldyki rycerskiej na tarczach herbowych i pieczęciach, jak również na przedmiotach należących do rycerza pojawiały się motywy zwierzęce i roślinne oraz astralne, a także narzędzia i elementy uzbrojenia. W tym też okresie występowały liczne zapożyczenia z heraldyki zachodnioeuropejskiej, z której przejmowano pewne motywy zwierzęce (np. lew), fantastyczne (np. jednorożec lub gryf), a także podziały tarczy herbowej na barwne pola (te ostatnie nie przyjęły się jednak szerzej w naszej heraldyce). Mimo owych wpływów obcych nie zarzucono całkowicie pierwotnych znaków charakterystycznych dla poszczególnych rycerzy, ale poddano pewnej stylizacji, dodając przy tym nową barwę. Do grupy takich przekształconych herbów o najstarszym rodowodzie należą Awdaniec, Bogoria, Drogo-

sław, Kościeszka, Lis, Mądrostki, Nowina, Odrowąż, Szeliga i Syrokomla.

Być może do grupy herbów wywodzących się ze wspomnianych znaków rozpoznawczo - własnościowych należy zaliczyć też takie jak Broda, Modzele i Pilawa. Nie wykluczone też, że ta grupa herbów powstała pod wpływem symboliki chrześcijańskiej, zwłaszcza motywu krzyża.

W wielu herbach znalazły się motywy uzbrojenia, czasem łączone z rysunkiem krzyża (Belina, Dąbrowa, Dołęga, Jastrzębiec, Lubicz, Ślepowron). Motywy zwierzęce miały symbolizować siłę, odwagę i majestat lwa (Prawdnic, Przosna, Zaremba, Zadora), niedźwiedzia (Rawa), konia (Starykoń), żubra (Pomian), orła (Orla, Amadej, Sulima) czy sokoła (Jezióra). Do herbów wykorzystujących motyw zwierząt fantastycznych można zaliczyć takie jak Gryf czy Bończa.

Z okresu średniowiecza zachowało się łącznie 211 herbów rycerskich, zaś jedy-

nie z opisów lub zawołania znanych jest kolejnych 62. Liczby te mogą wydawać się stosunkowo skromne, jednak należy pamiętać o tym, że często do jednego herbu przypisywano od kilku do kilkudziesięciu rodzin. Istniała też grupa herbów, którymi pieczętowało się ponad 100 rodów rycerskich. Herbem Jastrzębiec posługiwało się natomiast ponad 500 rodzin. Taka sytuacja wprowadzała pewną dezorientację, toteż z czasem różnicowano herby wprowadzając ich odmiany, głównie kolorystyczne, a także rozróżniając je odmiennymi klejnotami.

Od XVI wieku liczba rodzin posługujących się herbami znacznie się powiększyła za sprawą przyjmowania przez polskie rody szlacheckie do ich herbów szlachty litewskiej, a także za sprawą nobilitacji i indygenatów. Wtedy też herbami wypełniano pieczęcie, ozdabiano chorągwie, zbroje i inne elementy uzbrojenia, przedmioty codziennego użytku. Herby pojawiały się też na bu-

dowlach fundowanych przez szlachtę lub do niej należących.

W tym okresie rozwinął się też, popularny do dzisiaj, rodzaj piśmiennictwa poświęcony herbom (tzw. herbarze). Najstarszym tego rodzaju dziełem były „Klejnoty Długoszowe”, później wielką popularność zdobyły, wielokrotnie wznawiane, herbarze Bartosza Paprockiego, Stanisława Okolskiego i Kacpra Niesieckiego. Po rozbiorach uznanie czytelników zdobyły też herbarze Adama Bonieckiego i Stefana Uruskiego oraz Jana Ostrowskiego.

Najbardziej kompetentnym dziełem w tej mierze opracowanym według wymogów naukowych jest „Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego” będący dziełem Józefa Szymańskiego.

Herb Leliwa pojawił się na arenie dziejowej wraz ze Spycymirem, protoplastą rodu Tarnowskich, jaki żył na przełomie XIII i XIV wieku i który był jednym z rycerzy wspierających księcia kujawskiego Władysława

Łokietka w jego staraniach o zjednoczenie ziem polskich i trwałą restytucję Królestwa Polskiego.



Autor jednego z najstarszych i najpopularniejszych herbarzy, Bartosz Paprocki na-

pisał w roku 1584: *O klejnocie Leliwa o którym to twierdzą, że przyniesion ex Rheni partibus i przodka, który tu przyjechał, miał być Spicymierza nazwiskiem i czas przyścia jego okazują w roku 1082. Ale Orzechowski, ów sławny historyk, to o tym herbie powiedział, że Leliwa jest klejnot polski, co samo nazwisko o nim świadczy, że to słowo słowiańskie jest Leliwa. O czym ja tu dysputować nie chcę na ten czas, ale naśladując dawnych historyków, którzy przodki herbu tego opowiadają, miejsca wszystkie statecznie, a potem i potomstwo własne, które go w tym wieku używa, które znać i wiedzieć o niem mogę, ukażę. Ma być złoty miesiąc i gwiazda w polu błękitnem. Są niektóre domy, co go mają używać w polu czerwonym.*

W przytoczonej informacji mamy wiele zagadek odnoszących się do pochodzenia herbu Leliwa jak i samego Spicymira. Ta zagadkowa do dziś postać miała pochodzić wedle jednych źródeł z ziem niemieckich

(„ex Rheni partibus”), wedle innych z pogranicza węgiersko-tureckiego, czego odzwierciedleniem mają być umieszczone w herbie Leliwa gwiazda i półksiężyc.

Według innego, popularnego w dawnej Polsce herbarza, autorstwa Kacpra Niesieckiego, herb Leliwa *ma być księżyc jak na nowiu nie pełny, do góry rogami obrócony, we środku jego gwiazda o sześciu rogach, w polu błękitnym, luboć niektórzy czerwonego zażywają: księżyc powinien być złoty.* Także Niesiecki pisze o niemieckim pochodzeniu herbu: *Że błogosławiony Bertold opat Garsteński w roku 1140 herbem tym się pieczętował, stąd dochodzę, że ten klejnot do Polski naszej z cudzych krajów przywitał, i lubo Stanisław Orzechowski tego był zdania, że się ten herb w granicach Polski urodził, czego mu pozór czyniło imię Leliwa, bardziej nakłonił do Słowiańskiego języka, atoli i Paprocki i Okolski z Rhenu go być przeniesionym mienia; przydaje ten drugi, że nad rzeką Rhenem po dziś dzień jest*

zamek, który z Niemiecka zowią Morszten, a po Polsku Leliwa. Pod któryby zaś czas te przenosiny stanęły, zgadnąć trudno. Niesiecki podaje dalej 121 nazwisk rodzin szlacheckich pieczętujących się herbem Leliwa.

Najstarszym zachowanym w Tarnobrzegu wyobrażeniem herbu Leliwa jest zapewne tarcza umieszczona w zwieńczeniu ołtarza w klasztorze Dominikanów, pochodząca, podobnie jak sam ołtarz, z 1755 roku. Tarcza ta, wykrojona w duchu rokoka, posiada kolor srebrny, na niej znajduje się rzeźbiona przestrzennie sześcioramienna gwiazda i takiż półksiężyc, poślone podobnie jak obramowanie tarczy. Bardzo interesująca jest forma herbu na mosiężnej pieczęci miejskiej z XVIII wieku, znajdującej się w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Tarnobrzega. Pod rytowaną sześcioramienną gwiazdą znajduje się półksiężyc mający formę profilu ludzkiej twarzy.

Inne zachowane „leliwy” pochodzą z XIX wieku. Zapewne z początku tegoż stu-

lecia pochodzi wyobrażenie herbu rodowego Tarnowskich umieszczone na kutej z żelaza pokrywie zejścia do krypty rodowej pod kościołem dominikańskim. Nieco późniejsza, z lat 30-tych XIX stulecia, jest Leliwa umieszczona na kutyach w żelazie drzwiach z XVII wieku, prowadzących do wnętrza biblioteki zamkowej. Tu z kolei mamy tarczę kutą z polerowanej stali z pozłocaną gwiazdą i półksiężycem. Sama tarcza posiada nieco wydłużony zarys i jest wypukła na kształt średniowiecznych pawęży rycerskich, jakie były modne w okresie romantyzmu.

Do tego okresu nawiązuje też herb umieszczony na tablicy poświęconej pamięci Gabrieli z Małachowskich Tarnowskiej, znajdującej się w kaplicy klasztornej Dominikanek w Wielowsi.

W kościele Dominikanów znajduje się sporo innych wyobrażeń Leliwy, głównie na tablicach epitafijnych poświęconym poszczególnym członkom rodu, a także na na-

grobków Juliusza Tarnowskiego poległego w powstaniu styczniowym. Wszystkie mają zbliżony kształt i charakter, wszystkie od strony stylistyki plastycznej można zaliczyć do szeroko rozumianych form eklektycznych, wszystkie też pochodzą z II połowy XIX lub początku XX wieku.

Z początku minionego stulecia pochodzi też bardzo pięknie stylizowany kartusz herbowy z Leliwą, umieszczony w zwieńczeniu (tympanonie) starego budynku szpitala z 1904 roku. Piękną formę reprezentuje też Leliwa umieszczona na belkowaniu kominka w Sali Wielkiej (Sejmowej) zamku w Dzikowie oraz w tympanonie elewacji ogrodowej rezydencji Tarnowskich. One także pochodzą odpowiednio z II połowy XIX wieku i 1929 roku.

Należy zauważyć, że Leliwę o mocno uproszczonych formach umieszczano w Tarnobrzegu na budynkach najnowszej rangi, np. na budynku dawnej kuchni zamkowej (tzw. stary zamek) oraz budynkach

szkolnych ufundowanych przez Jana Dzierżysława Tarnowskiego w latach 80-tych i 90-tych XIX wieku.

Spośród osobliwości związanych z herbem Leliwa należy zwrócić uwagę na tablicę poświęconą pamięci hr. Zdzisława Tarnowskiego ufundowaną przez jego syna Artura, a znajdującą się w prezbiterium dominikańskiej świątyni. Na tej tablicy Leliwa posiada pięcioramienną gwiazdę, co jest ewidentnym błędem heraldycznym.

Tarnobrzeg, jako miasto prywatne Tarnowskich, zgodnie z obyczajem, pieczętował się herbem swoich właścicieli. Znalazło to odbicie w rysunku pieczęci miejskich (o najstarszej z zachowanych do dzisiaj wspomniano wyżej). Nic dziwnego zatem, że uproszczona forma rysunku Leliwy (wzorowana na monumentalnym dziele „Miasta polskie w tysiącleciu”) została przyjęta jako obowiązujący wzór godła i flagi miasta Tarnobrzega na początku lat 90-tych XX wieku. Podobną formę historycznego herbu przy-

jęły też inne miasta, których rodowód związany jest z Tarnowskimi (np. Tarnów, Przeworsk, Jarosław).



Bibliografia

Herby rycerstwa polskiego na zamku w Kórniku. Kórnik 1988.

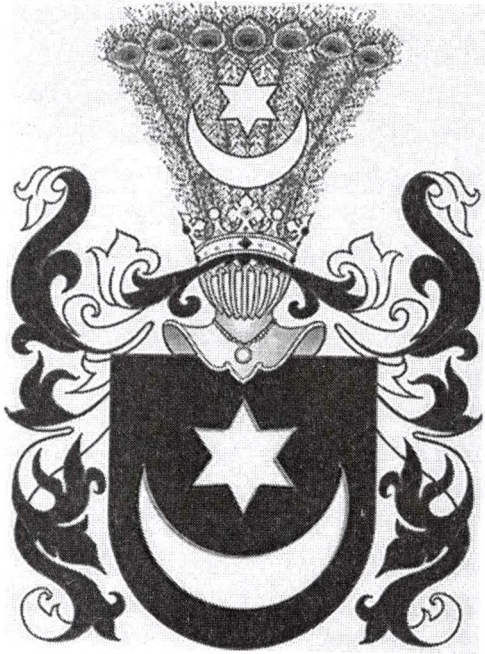
Miasta polskie w tysiącleciu. Warszawa 1966.

Niesiecki K.: *Herbarz polski.* T. 6. Lipsk 1841.

Paprocki B.: *Herby rycerstwa polskiego.* Kraków 1858.

Szymański J.: *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego.* Warszawa 1993.

Szymański J.: *Nauki pomocnicze historii.* Warszawa 1983.



Miejska Biblioteka Publiczna
im. dr Michała Marcza w Tarnobrzegu
"Czytelnia Główna"



14 021 956

Tarnobrzega

-
- ❖ *Kolekcja dzikowska hr. Tarnowskich*
 - ❖ *Dzieje zamku w Dzikowie*
 - ❖ *Klasztor Dominikanów w Tarnobrzegu*
 - ❖ *Zawody uprawiane w dawnym Tarnobrzegu*
 - ❖ *Tarnowscy na Dzikowie*
 - ❖ *Stanisław Jachowicz*
 - ❖ *Bibliotekarze dzikowscy*
 - ❖ *Grupa tarnobrzaska kultury lużyckiej*
 - ❖ *Tarnobrzeskie Zagłębie Siarkowe*
 - ❖ *Ceramika miechocińska*
 - ❖ *Jan Słomka i jego dzieło*

w przygotowaniu:

- ❖ *Wojciech Wiacek*
- ❖ *Michał Marczak*
- ❖ *Klasztor Dominikanek w Wielowsi*
- ❖ *Początki miasta Tarnobrzega*
 - ❖ *Stanisław Tarnowski*
- ❖ *Tarnobrzeskie tradycje literackie*